

Nr akt VI Kps 570/47

121

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 29 Wnześnia 1947 r. w _____

Sędzia Sledczy _____ rejonu Sądu Okręgowego w _____ z siedzibą
w _____ Sąd Grodzki w Warszawie, Oddział VI.
w osobie Sędziego B. Hoffmanna
z udziałem Protokółanta P. Chabrowskiego
w obecności stron _____

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze — świadka ~~bez przysięgi~~ —
Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania —
oraz o znaczeniu przysięgi Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art.
_____ k. p. k., po czym —) świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Janusz Horzowski
Wiek 40 l.
Imiona rodziców Rajmund i Cecylia
Miejsce zamieszkania Milaniańsk, ul. Zygmuntowskiego 21
Zajęcie lekarz medycyny i lekarz dentysta, prof. Karol Hamanek
Karalność nie karany

Stosunek do stron obcy, zaprzysiężony zeznawca:
Zostałem aresztowany przez Gestapo warszawskie dn. 22-IV-42,
zabranym z mieszkania w Al. Szujskiego i tej samej nocy przewieziany do
więzienia przy ul. Dzielnej k.w. Powiat. Do obozu w Osiołcinie
przewieziany zostałem dn. 13. XI. 42 r. 3 dni przebywałem na bloku
16, przylegającym do podwórza owego, sławnego "bloku 14, na którym
odbywały się egzekucje. Jwi wtedy mimo, iż nie zdawaliśmy sobie
co tej chwili za oknami okrytymi kosciami z desek, wypędzano
nas codziennie z tych sal na drugą stronę bloku lub Świdwiniec,
byśmy przez śpawy międzydeskami nie mogli obserwować egzekucji.
Po 3 dniach na bloku kwatery, na skutek interwencji wzięcia

1) Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.
2) W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k. p. k.).

Druk. Min. Sprawiedl. 152 3.000.000

M. S. Nr 3 (d. 4) k. p. k. I. 1947.
Protokół sądowy przesłuchania świadka.

dr. Soringa przeniesiono mnie do bloku szpitalnego 21., w którym zatrudniony
pozasobowo w ambulat. chirurgicznym, następnie ambulat. dentystycznym i stomatolo-
gicznym przebyłem do dnia 17-1-45 r. tj. do chwili ewakuacji obozu. Z listy
oskarżonych znam: Ammeiera Hansa, Grabnera Maxa, Müllera Hansa
Wilhelma, oraz Teubera Karla, Keira, Fochina, Plagge Ludwiga.

1. Ammeier Hans SS. Hauptsturmführer, był kierownikiem obozu 1. zw. Schutz-
lagerführer, znany mi osobiste z wizyt składanych w przychodni dentystycznej
zwyczajnie przed jawnymi urzędowymi lub „gosińcami” wizytami pracy państwa
zaprzyjrzmianych z ~~Pracą~~; Sprawdziłem wtedy porządek i czystość w przychodni.
Prócz tych wizyt widywałem go prawie codziennie wchodzącemu do łazienki
Grabnera, Politscha, Schappera i innych na blok 11, przed szklany, gdzie
okna naszej przychodni wychodziły na wieżę na blok 11 i jego podwozie.
W jakiś czas po wejściu wspomnianych wspaniale stylizowanej odzias strażnicy
z małego kalibrowego karabinika. Kilkakrotnie widywałem go w chwili powo-
d „komand” z pracy przy wejściu do obozu, gdy był i kapał wierzniad za
usilowanie przeniesienia różnych przedmiotów na teren obozu. Satysfakcja
Lyonosii, części ubrania i t.p. Był on postaczką cobyśkich wierzniad w obo-
zie.
2. Grabner Max jako kierownik 1. zw. „Politische Abteilung”, był tym z palerem
którego ginęły setki ludzi obywateli. Jako kierownik siwki politycznej - wywiadowni
na terenie obozu, wyśledzał wyczuł, suności, za najmniejszą przewinienia w obo-
zie często opierając się na fałszywych dowieszeniach miennechich „Lapo” lub też
konfidentów rekrutujących się z podrod wierzniad. Bywał częstym gościem blo-
ku 11.; w jego obecności odbywały się tam egzekucje. Najwistoty polakożecia
terenie obozu. Już pierwsze spojrzenie doskonale jego wzrok, gdy będąc na blo-
ku 21. w porubiwaniu koczowniczości i leków, które miał ukrywać w obozie, Lager-
Kochbau”, po spreczeniu lekarzy, pielęgniarek na korytarz i sprawdzaniu
poufalszności nasładowej, pamiętając się, iż wistotności to polacy. Bezpośredniego
kontaktu z nim nie miałem, a stypremia wiadomości mi było, iż z jego
poleceń stosowano najhazardniej wymyślane tortury przy przestępczości
wierzniad.
3. Müller Hans, już w pierwszych dniach swego pobytu był częstym gościem
w przychodni dentystycznej, gdzie korzystał z mojej pomocy przy przeprowadzaniu
badań nad związkami między stanami artretycznymi i reumatycznymi, a
określanymi okolicznościowymi kooreni rebow. Gdy dowiedziało się, iż był
wieloletnim pracownikiem kliniki Szkoły Stomatologicznej zwrócił się do
o pomoc przy jego pracy. Kosunek do mnie był poprawny, prawdopodobnie
nie potrzebował mojej pomocy. Zauważyłem więc, iż swą pracę przeprowadzał
na wizytach i tak zmaltretowanych stosunkami obozowymi. Do obozu przybył

„jako Beobachtungsleiter, auszusortieren, mussen wir alle meine Leute
dla formacji, w której służył. Mójemu jęz doświadczeni byli blok 9:10.

4. Teuber Karol, Skirwa, w chwili mojego przyjazdu do ambulatorium dentystycznego
był szefem dentystycznym obozu w Brzezince. W stosunku do nas pracujący
był osobliwy, sposób odwołania się charakterystyczny dla niemieckiego jeńca
pojemni pogardy dla kucyktowolku. Mimo tej pogardy dla więźniów nie wahał
się przed nadzwyczajnymi faktami było zmuszanie nas do przygotowania
ory obiadów, lub też wbiadania do kuchni więźniów „wato-wel”. W
psychologii opiewał się porzątkowo na 1. zw. „Capo Zakuslatka”, niemiecki
kryminalista, natagowca pijalnicem. Pod nazwą owego „Capo” wyszedł
mnie do obozu cyganickiego, mimo iż w mojej sprawie zabiegania
mnie w obozie macierzystym interweniował owerstny. Handlarstwo
Podobytowane to było korzyściami materialnymi jakie się gęzi od
owego „Capo”. Władzom mi jest za kolegów więźniów pracujących
oddziału politycznym, iż podjęty Teubera znajdowały się na aktach
skazanych na kon. śmierci, wskazywały to, iż zasiadał w kolonii
ferującym wyroki. Bywał również organizującym przy akcjach gotowania
transportów w Brzezince, gdzie wyszły oficerowie byli komendantami
do tych prac. W jego zakresie jego władzy uległa się 1. zw. „Souderrannu
głębok postapienia, organizacja ziała usunięta w postaci sytuacjach rebo
zagorawaniem w krematorium. Pomieszczenie to porzątkowo uległo się
obok psychologii dentystycznej dla więźniów SS, lecz zostało przemienione
na łazienki obozu w Brzezince, jak dostrzegłem wtedy ślady, a względu, iż
zbyt dwoje ludzi rozkładali się wśród SS-maciami pracującym w
psychologii. Kolekty pracujący tam opowiadali mi, iż ten jak Schasfuker
Kimon czy Mang całymi dniami z tego ziała odlewali sobie figuśki
wyciągające je do rodnia. Souderrannu opisany był obstręgowany przez
więźniów żydów. Co do dalszych losów ziała trudno mi coś konkretnie go
powiedzieć, staratem się nie interesować się ziotem, za które groziła śmierć.
Z opowiadani przypominać sobie, iż porzątkowo było ono wystąpienie przez
SS-nana do Besolita, ostatnimi czasy zdawane do „Verwaltung” i depczano
w skarbon, skąd wystąpiano dalej. Przez ziała z rebo, było par
psychologii dentystycznej dla SS. porządku waluty, kosztowności oddziału
od osób porządkowych do gotu. Z opowiadania kolegi s.p. Graciano Ch
dowiedziałem się, iż zsypanyo je w gabionie Teubera na podłożu i
w czasie nam zbierania się tego porządku potęja. Z jego tej informacji najwięcej
opiewał się na danych z książki, w której zapisywano losy ziała postapienia

Nr akt _____

Protokół przesłuchania świadka

Dnia _____ 194__ r. w _____

Sędzia Sledczy _____ rejonu Sądu Okręgowego w _____ z siedzibą
w _____ Sąd Grodzki w _____, Oddział _____

w osobie Sędziego _____

z udziałem Protokółanta _____

w obecności stron _____

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi. ¹⁾ —

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania —

oraz o znaczeniu przysięgi Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art.

_____ k. p. k., po czym —) świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko _____

Wiek _____

Imiona rodziców _____

Miejsce zamieszkania _____

Zajęcie _____

Karalność _____

Stosunek do stron _____

ze starych rebov wywołanych za gorowanim dochadit' do 150 kg.
mieszkiwude. Nie przypominam sobie czy aduosi sie to do okresu
wielkich garowan transportow Sydowskich, czy tez do okresu
poprzedzajacego te transporty zabrane zmasnym czy zamordowanym
wizniam

Charakteryzujac osobę Teubesa zaznaczam murowe, w' ni'mo
lok wielkiego b. zotwierstwego wygladu i zachowania, byl wlasnie
wielkim bohaterem, gdym w obowu wszystko robil by wladcom
swoim skazai, w jest tu w'wledeuy, bajac sie pojstia na
front. Urzadal stajc deulystycum, klowe nie mozyg funkcyjnowai

1) Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.

2) W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k. p. k.).

ze względu na stosunek miejscowych władz do więźniów,
często karać robić fikcyjne wykazy z proci przypadki, by tylko
Beolin wzwał, iż osoba jego potrafi tak poprowadzić ten dział.

5. Plagge Ludwiga znany mi osobiscie z tygodniowego polityka w oborze cyganów
Mimo, iż były to początki tego oboru i panowały w nim bardzo jezdne
famiłijne stosunki potrafił zupcać się nad cyganami, a szczególnie
Polakami plemiennymi sam jakikolwiek funkcje. Było katować więźni-
ów tylko za to, że mu niepadobali się z wyglądu, gdy spotkał ich na
ulicy oboru.

Postawienie

1) Edmunda Januszewskiego za niesprawność
bronię zastawienie two sallowa' goznowy w wy-
solowci 200 r. z rannym w rani nie zupalności
na 4 dni awantu.

2) (Atka sprawy do cyrkularnym wykonaniu puestas
Olrogowej Komisji Badawcz Ubrodnie Niewieci
w Polsce, do Krakowa)
sprawy odwozyi urownie ponowic
Protokolant,

Sędzia Grodzki Hogym

Chebancki

adm. rans.
ogrym 24. 4/7